

Sygn. akt: I ACa 1069/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wincenty Ślawnki (spr.)
Sędziowie:	SSA Małgorzata Dzieciołowska SSA Anna Miastkowska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. J. (1)**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 24 czerwca 2013 r. sygn. akt I C 725/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda K. J. (1) kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 1069/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2013 roku Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie z powództwa K. J. (1) przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. o zadośćuczynienie:

1. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda K. J. (1) kwotę 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 23 marca 2012 roku do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. nakazał ściągnąć od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 2.368,41 złotych tytułem kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa, w tym kwotę 2.000 złotych tytułem opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa i kwotę 368,41 złotych tytułem wydatków związanych z wydaniem opinii przez biegłego;
4. nie obciążył powoda K. J. (1) kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa;
5. zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że w dniu 8 października 2002 roku w G. doszło do wypadku drogowego, w którym poniósł śmierć J. J..

Wyrokiem z dnia 20 maja 2003 roku w sprawie VII K 90/03 J. S. oskarżony o czyn z art. 177 § 2 k.k. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to skazany został na karę 2 lat pozbawienia z warunkowym zawieszeniem na okres próby na 5 lat. Kierujący sprawca wypadku J. S. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...).

Powód K. J. (1) przed śmiercią ojca zamieszkiwał wraz z ojcem, dwojgiem braci i matką w domu jednorodzinnym. Od 1976 roku matka powoda R. J. pozostawała w związku małżeńskim ze zmarłym J. J.. Z małżeństwa posiadali trzech synów: K. urodzonego (...), K. urodzonego (...) i S. urodzonego (...).

Powód bardzo przeżył śmierć ojca i cały czas mu go brakuje. W tym okresie powód uczęszczał na kurs prawa jazdy i po śmierci ojca zrezygnował z uczestnictwa w tym kursie gdyż zaczął „bać się samochodów”. W dacie wypadku ojca powód miał 26 lat, po wypadku załamał się i zaczął nadużywać alkoholu, obecnie wyszedł z problemu alkoholowego. Relacje powoda z ojcem były bardzo dobre. Ojciec powoda grywał wraz z nim w piłkę nożną, pomagał też powodowi przy pracach stolarskich, często wyjeżdżał wraz z synem do dziadków, także w weekendy. W dacie wypadku powód pozostawał na utrzymaniu rodziców. Powód aktualnie zamieszkuje wraz z matką i jest kawalerem.

U powoda K. J. (1) tragiczna śmierć ojca spowodowała wystąpienie reakcji żałoby, po śmierci ojca powód pił kompensacyjnie alkohol, wielodniowymi ciągami, miał następnie implantowany E., przestał pić po dwóch latach, obecnie w wywiadzie neguje objawy zespołu uzależnienia od alkoholu, nie był leczony odwykowo, nie wymagał i nie wymaga aktualnie leczenia psychiatrycznego, ani pomocy psychologicznej – psychoterapeutycznej. Mechanizmy obronne jego psychiki funkcjonują obecnie prawidłowo. W wyniku śmierci powód doświadczył urazu, który wiązał się z przeżywaniem poczucia głębokiej straty, żalu, złości, skrzywienia, niesprawiedliwości, osierocenia, opuszczenia. Są to uczucia adekwatne do zaistniałej sytuacji, normalne, choć powodujące dyskomfort i cierpienie. nie dają one podstaw w przypadku powoda do przyznania trwałego uszczerbku na zdrowiu. nie doszło do całkowitego załamania linii życiowej powoda w związku ze śmiercią ojca, był on i jest obecnie w stanie wykonywać prawidłowo role życiowe i funkcjonować normalnie w aspekcie psychospołecznym. Śmierć ojca była dla powoda tożsama z zerwaniem szczególnej emocjonalnej więzi pomiędzy osobami najbliższymi, gdyż więź emocjonalna łącząca powoda ze zmarłym ojcem była głęboka i silna. W wyniku nagłego i niespodziewanego zerwania więzi rodzinnej powód doznał naruszenia dobrostanu emocjonalnego i psychicznego.

Powód K. J. (1) reprezentowany przez (...) S.A. w L. pismem z dnia 13 marca 2012 r., doręczonym pozwanemu w dniu 20 marca 2012 roku, obok roszczeń o zadośćuczynienie pozostałych członków rodziny, wnosił o zasądzenie od pozwanego na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 par 1 k.c. zadośćuczynienia.

Pozwany pismem z dnia 22 marca 2012 roku odmówił wypłaty świadczenia, uznając je za bezpodstawne w stosunku do wszystkich członków rodziny.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Zgodnie bowiem z art. 448 zd 1 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Sąd Okręgowy podkreślił, że art. 23 k.c. zawiera katalog dóbr osobistych i ma on charakter otwarty, a w orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznawane za doniosłe i zasługujące na ochronę. W przekonaniu Sądu pierwszej instancji brak jest argumentów, które nie pozwalałyby uznać więzi rodzinnych jako dobra osobistego, które pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że dodanie art. 446 § 4 k.c. nie jest jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Gdyby nie wprowadzono art. 446 § 4 k.c., roszczenia tego mógłby dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny. Przepis ten ułatwia dochodzenie zadośćuczynienia, gdyż umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych - poza w nim wymienionych - przesłanek. Wzmacnia też on wykładnię art. 446 § 3 k.c. wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową.

Sąd Okręgowy podkreślił także, powołując się na aktualną linię orzecniczą Sądu Najwyższego, że więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, zatem doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek polega nie tylko na osłabieniu aktywności prowadzącej do pogorszenia sytuacji życiowej, lecz jest także następstwem naruszenia dobra osobistego, jakim jest relacja między zmarłym a osobą zainteresowaną.

W ocenie Sądu Okręgowego nowelizacja art. 446 k.c. polegająca na dodaniu § 4 nie pozbawia najbliższych członków rodziny zmarłego możliwości dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. także w wypadku, gdy czyn niedozwolony popełniony został przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Skutkiem nowelizacji jest możliwość dochodzenia przez nich tego roszczenia obecnie zarówno na podstawie art. 446 § 4 k.c. jak i 448 k.c., z tym, że na podstawie pierwszego z tych przepisów jest to prostsze z uwagi na ułatwienia dowodowe. Przed nowelizacją zaś jedyną podstawę dla roszczenia o zadośćuczynienie stanowił art. 448 k.c. i to zarówno dla najbliższych członków rodziny zmarłego jak i dla innych podmiotów.

W świetle powyższego w ocenie Sądu pierwszej instancji zachodzą w przedmiotowej sprawie przesłanki do przyznania na rzecz powoda K. J. (1) zadośćuczynienia po śmierci ojca.

Sąd Okręgowy w kwestii wysokości zadośćuczynienia wskazał, że na skutek śmierci ojca powoda zerwaniu uległa więź łącząca rodzinę. Do chwili śmierci J. J. rodzina funkcjonowała prawidłowo. Zmarły pracował, a żona jego nie pracowała, zajmowała się domem i wychowaniem dzieci, tworząc szczęśliwą rodzinę, która była związana emocjonalnie i darząc się wzajemnym szacunkiem i zaufaniem. Synowie spędzali czas z ojcem. Żadne z dzieci nie było faworyzowane.

Śmierć J. J. spowodowała ból, cierpienie, poczucie krzywdy, osamotnienia, opuszczenia i złości u powoda.

Sąd Okręgowy uznał, uwzględniając czas jaki minął od dnia wypadku, a także aktualny stan zdrowia powoda i jakość jego funkcjonowania w społeczeństwie, że odpowiednim zadośćuczynieniem będzie kwota 40.000 złotych. W pozostałej części Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo jako wygórowane.

Ustawowe odsetki od kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia, tj. kwoty 40.000 złotych na rzecz powoda K. J. (2) Sąd Okręgowy ustalił na podstawie art. 481 k.c. od momentu kiedy pozwany zaczął być w opóźnieniu z

zapłatą świadczenia (od dnia następnego od daty pisma pozwanego zawierającego odmowę wypłaty żądanej kwoty zadośćuczynienia w postępowaniu likwidacyjnym, tj. od dnia 23 marca 2012 roku).

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając go w części: w zakresie pkt 1 zasądzającej od pozwanego na rzecz powoda kwotę 40 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 23 marca 2012r, pkt 3 nakazującej pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2 368,41 zł tytułem kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa oraz pkt 5 znoszącej wzajemnie między stronami koszty procesu, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego:

a. art. 24kc, art. 448 k.c., poprzez przyjęcie, że przepisy te mają zastosowanie w sprawie;

b. art. 448 k.c. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie i zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia mimo, iż nie zostało naruszone dobro osobiste powoda.

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Okręgowego z treścią materiału dowodowego poprzez przyjęcie wbrew zgromadzonemu materiałowi dowodowemu, że więź rodzinna łącząca powoda ze zmarłym ojcem była szczególna, stanowiła dobro osobiste powoda podlegające ochronie, a jego zerwanie winno być zrekompensowane poprzez zapłatę powodowi zadośćuczynienia w kwocie 40 000 złotych.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za drugą Instancję według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się niezasadna.

W przedmiotowej sprawie, w pierwszej kolejności należy rozważyć zarzut pozwanego dotyczący zasadności zgłoszonego przez powoda roszczenia, a więc ustalić czy K. J. (1) mógł żądać zadośćuczynienia za śmierć ojca na podstawie przepisów art. 24 k.c. w zw. z art. 448 § 1 k.c.

W doktrynie i orzecznictwie podkreśla się, na co z resztą zwracał uwagę również Sąd pierwszej instancji, że w stanie prawnym sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r. spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Jak podkreśla się w licznych orzecznictwie, prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 15 marca 2012 r., sygn. akt I CSK 314/11). Podobne stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r., (IV CSK 307/09 (OSNC-ZD 2010, nr 3, poz. 91) wskazując, że „...w stanie prawnym sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r. spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi bowiem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. Katalog dóbr osobistych, do którego odwołuje się art. 23 k.c., ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest znacznie szerszy. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę (...). Nie ulega wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to

odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Artykuł 71 Konstytucji stanowi, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Dobro rodziny wymienia także art. 23 k.r.o., zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Wiąż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c.”. Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Gdańsku (sygn. akt I ACa 554/05, Palestra 2006/9-10/308, POSAG 2008/1/5, LEX nr 193128 z glosą aprobowaną: M. Kowalskiego – Palestra 2006/9-10/308 oraz M. Wałachowskiej – M. PS 2007/1/135), który wskazał, że szczególna więź rodziców z dzieckiem – przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie – zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie prawnej przewidzianej w art. 24 § 1 k.c.. Podobny pogląd Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyraził w wyroku z dnia 14 grudnia 2007 r. (sygn. akt I ACa 1137/07, POSAG 2008/1/50, LEX nr 466366), w którym stwierdził, że powodowanie śmierci osoby bliskiej – męża i ojca przez osobę trzecią stanowi naruszenie dobra osobistego najbliższych członków rodziny zmarłego – żony i dzieci, w postaci prawa do życia w związku małżeńskim, posiadania ojca, życia w pełnej rodzinie, w której mąż matki jest ojcem jej dzieci.

W judykaturze zatem uznano, że do katalogu dóbr osobistych niewymienionych wprost w art. 23 k.c., należy między innymi pamiętać o osobie zmarłej, prawo do intymności i prywatności życia, prawo do planowania rodziny lub płci człowieka. W ocenie Sądu Apelacyjnego także rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa lub zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Nie ulega wątpliwości, że więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę tak materialną jak i niematerialną. Przyjąć zatem należy, że także prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. Trudno w świetle wyżej przytoczonych uwag orzecznictwa znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych.

Pozwany (...) S.A. w W. w apelacji zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego - art. 24 k.c. w zw. z art. 448 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie. Według pozwanego, sprawca wypadku z dnia 8 października 2002 roku, w wyniku którego doszło do śmierci J. J. nie posiada legitymacji biernej w zakresie roszczeń powoda wynikających z naruszenia dobra osobistego, nie może więc odpowiadać na podstawie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. za szkody niemajątkowe. W uzasadnieniu tej części apelacji pozwany powołał się na przepisy kodeksu cywilnego oraz ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), wskazując iż pozwany w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej zobowiązany jest do zapłaty odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. W ocenie skarżącego umowa ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego (sprawcy wypadku) nie obejmuje odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych przez sprawcę wypadku – posiadacza pojazdu mechanicznego.

Z takim stanowiskiem strony skarżącej nie sposób się zgodzić.

Zaznaczyć należy, iż w dacie wypadku nie obowiązywała jeszcze ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, a rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. 2000r., Nr 26, poz. 310), wydane na podstawie ustawy z dnia 28 lipca 1998 roku o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U. 1990 nr 59 poz. 344 ze zm.), które w § 10 wskazywało, że z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną

w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Wykładnia gramatyczna zarówno art. 34 ust 1. wyżej powołanej ustawy, jak i § 10 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, nie zawęża odpowiedzialności za szkody komunikacyjne ubezpieczycieli tylko do osób bezpośrednio poszkodowanych. Jak podkreśla się w orzecznictwie pojęcie szkody na gruncie polskiego prawa cywilnego ujmowane jest szeroko. Obejmuje ono zarówno szkodę majątkową sensu stricte, jak i szkodę niemajątkową w postaci krzywdy. W relacji do tak określonego zakresu szkody powstaje obowiązek jej naprawienia, poprzez odszkodowanie obejmujące tak odszkodowanie sensu stricte, jak i zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę. Ponadto na gruncie przepisów ubezpieczeniowych, obowiązujących również w dacie wypadku J. J., ubezpieczeniem OC objęta była i jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odpowiedzialność cywilna obejmuje także, obowiązek naprawienia krzywdy, jeżeli wynikła ona z ruchu pojazdu mechanicznego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 lipca 2012 roku, sygn. akt I ACa 481/12, OSA nr 3/2012).

Sąd Apelacyjny podziela także stanowisko zawarte w wyrokach Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 stycznia 2013 roku (sygn. akt I ACa 916/12) oraz z dnia 7 lutego 2013 roku (sygn. akt I ACa 992/12), że możliwość dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej spowodowaną deliktem dotyczy zarówno odpowiedzialności sprawcy, jak i ponoszącego za niego odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń. Orzecznictwo Sądu Najwyższego, zajmujące się problematyką dopuszczalności zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na podstawie art. 448 k.c., dotyczy także śmierci osoby bliskiej poniesionej w wyniku wypadku komunikacyjnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r. I CSK 314/11, LEX nr 1164718, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/10, LEX nr 604152).

W orzecznictwie i doktrynie podkreśla się również, że skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy, taka jest bowiem istota ubezpieczenia się od odpowiedzialności cywilnej (art. 9 ust. 1 omawianej ustawy, art. 822 k.c.). Brak jest podstaw aby interpretować wyżej powołany § 10 rozporządzenia w ten tylko sposób, że odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osoby zmarłej, wywołane śmiercią na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym, za którą on sam ponosi odpowiedzialność, byłaby wyłączona bądź też ograniczona. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, krzywdą zaś osób mu bliskich jest naruszenie ich dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej. Pamiętać należy, że źródłem krzywdy jest czyn niedozwolony w postaci wypadku komunikacyjnego, którego następstwem jest śmierć osoby najbliższej. Zdarzenie to stanowi źródło odpowiedzialności deliktowej. Zaś wyrządzenie czynu niedozwolonego może jednocześnie stanowić naruszenie dóbr osobistych wymienionych w powołanym przez skarżącego art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych oraz w § 10 rozporządzenia, jak utrata życia, uszkodzenie ciała, czy rozstrój zdrowia. Obowiązek naprawienia szkody w tym krzywdy w powyższym zakresie ma charakter zupełny, poprzez zapłatę odszkodowania lub odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia. Brak zatem podstaw do wyłączenia odpowiedzialności skarżącego.

Zważywszy na powyższe, a także na utrwalone już orzecznictwo, które zajmuje jednolite stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r., uznać należy że roszczenie powoda było co do zasady zasadne.

Pozwany w apelacji podnosi także zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu Okręgowego z treścią materiału dowodowego poprzez przyjęcie wbrew zgromadzonemu materiałowi dowodowemu, że więź rodzinna łącząca powoda

ze zmarłym ojcem była szczególna, stanowiła dobro osobiste powoda podlegające ochronie, a jego zerwanie winno być zrekompensowane poprzez zapłatę powodowi zadośćuczynienia w kwocie 40 000 złotych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób zgodzić się z zapatrywaniem skarżącego aby pomiędzy powodem a tragicznie zmarłym ojcem nie występowała szczególna więź rodzinna. Choć w orzecznictwie zaznacza się, że nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy, to nie ulega wątpliwości, iż utrata ojca wywarła znaczące piętno na życie powoda. Pamiętać należy, że rodzina co do zasady to związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa lub zawarcia małżeństwa i już z tego powodu podlega ochronie prawa. Nie ulega wątpliwości, że więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę tak materialną jak i niematerialną. Sąd Okręgowy prawidłowo przy tym ustalił, iż nagła utrata ojca spowodowała u powoda ból, cierpienie, poczucie krzywdy, osamotnienie. Powód spędzał z ojcem wolny czas, mógł liczyć na jego wsparcie, razem mieszkali aż do śmierci J. J.. Ponadto K. J. (1) był w pełni zależny od obojga swoich rodziców, pozostawał na ich utrzymaniu. Sam fakt, iż powód w chwili wypadku miał 26 lat oraz że ojciec pracował poza miejscem swojego zamieszkania, powracając do domu w godzinach popołudniowych, nie przesądza automatycznie, iż pomiędzy powodem i J. J. ustały więzi rodzinne, które nie powinny podlegać ochronie prawnej. Więzy rodzinne, choć z czasem, zazwyczaj z chwilą kiedy dzieci dorastają, zakładają swoje rodziny, ulegają pewnemu rozluźnieniu, jednakże nie oznacza to, że bliscy nie odczuwają straty, bólu i cierpienia po śmierci członków rodziny. Tymczasem ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika nie tylko, że powód mieszkał z ojcem, prowadzili oni wspólne gospodarstwo domowe, wspólnie spędzali czas, J. J. wspierał syna, ale i to, że cierpienie powoda po utracie ojca było znaczne, nie mógł bowiem poradzić sobie po jego śmierci, nadużywał alkoholu, załamał się, zrezygnował częściowo ze swoich planów. Trudno w świetle powyższego znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu relacji łączących powoda z ojcem do katalogu więzi rodzinnych, które nie podlegałyby ochronie prawnej, szczególnie że w orzecznictwie podkreśla się, że więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, a takową była rodzina powoda przed wypadkiem, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie prawnej przewidzianej w art. 24 § 1 k.c.

Osiągnięcie przez dziecko pełnoletniości nie powoduje wygaśnięcia więzi rodzica z dzieckiem. Nawet jeżeli ból i cierpienie powoda po śmierci ojca stanowiło element naturalnej reakcji żałoby to tegoż skutku niewątpliwie by nie było, gdyby do zdarzenia nie doszło. Zaznaczyć również należy, że wbrew zarzutom skarżącego, ustalenia Sądu Okręgowego co do następstw natury psychologicznej mają potwierdzenie w opinii biegłej, która przeprowadziła niezbędne badania psychologiczne. Opinia ta nie została skutecznie zakwestionowana (k. 66) przez stronę pozwaną i stanowiła podstawę do dokonania ustaleń faktycznych.

W konsekwencji, mając na uwadze powyższe rozważania uznać należało, że zarówno zarzut naruszenia art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., a także zarzut sprzeczności istotnych ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy są chybione, a w konsekwencji, apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie, co skutkowało jej oddaleniem na podstawie art. 385 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu, Sąd oparł na treści art. 98 § 1 k.p.c. statuującego zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Z uwagi na oddalenie apelacji, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.800 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Powyższa kwota wynika z § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.).